

**Marcin Deutschmann**  <https://orcid.org/0000-0001-6281-6134>

**Uniwersytet Opolski**

## **GŁÓWNE PROBLEMY INTEGRACJI IMIGRANTÓW Z UKRAINY I PROPOZYCJE ROZWIĄZAŃ W OCZACH PRZEDSTAWICIELI INSTYTUCJI WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO**

### **Abstract**

**The main problems of the integration of immigrants from Ukraine and proposed solutions in the eyes of representatives of the institutions of the Opolskie Voivodeship**

The article presents the results of qualitative research conducted as a part of the conference titled *Diagnosis of Needs and Problems Related to the Integration of Foreigners in the Opole Region*, which took place in Opole on May 21, 2019. The research was conducted using a deliberative workshop method. The participants of the workshop were representatives of important institutions of the Opole Voivodeship who face the problem of a large number of immigrants from Ukraine. The participants were divided into thematic working groups: culture and religion, health care, public safety, the labour market and education. The article focuses on general problems that affect the functioning of immigrants in all these areas. In the analysis, the problems were divided into socio-cultural (language barrier, cultural diversity, inadequacy of expectations to reality, ghettoization and historical education) and formal and legal problems (lack of systemic solutions and information, lack of knowledge about Polish institutions and legal order, etc.). Stereotypes which appeared in officials' statements were analysed as a separate problem. The solution to these problems is to set up an Integration Support Institution that can offer support to immigrants with everyday life issues, as well as language or cultural training and provide them with all the information they need. The results give reason for further research, somewhat delayed due to the COVID-19 pandemic. The study was conducted by sociologists from the University of Opole, in cooperation with the Opole University of Technology on behalf of the Marshal's Office of the Opole Voivodeship.

**Key words:** migrations, immigrants from Ukraine, integration problems, integration of immigrants, public policies

### **Wstęp**

Od wielu lat pojawiają się postulaty, aby polityki publiczne opierać na wiedzy, dowodach i badaniach naukowych (zob. m.in. Davis, Nutley, Smith 2000; Pawson 2006; Parkhurst

2017). Politykę opartą na badaniach prowadzi wiele instytucji publicznych. Korzystają one z usług firm badawczych, think tanków i uczelni wyższych, zlecając badania na aktualnie istotne tematy. Takie podejście pozwala na dobranie odpowiednich środków do rzeczywiście występujących zjawisk. Jednym z nich są obecnie problemy związane z coraz większą w ostatnich latach imigracją do Polski (zob. m.in. Deutschmann 2017; Jaroszewicz 2018; Klaus, Ostaszewska-Żuk, Szczepanik 2018; Wysieńska-Di Carlo, Klaus 2018). W 2019 roku Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego zlecił zespołowi eksperckiemu składającemu się z socjologów i socjolożek z Uniwersytetu Opolskiego i Politechniki Opolskiej przygotowanie badania wśród przedstawicieli różnych instytucji województwa opolskiego, które mają styczność z imigrantami z Ukrainy. Celem badania było zdiagnozowanie problemów imigrantów z Ukrainy oraz znalezienie rozwiązań. Niniejszy artykuł ma natomiast trzy zadania. Po pierwsze, przedstawienie kim są imigranci z Ukrainy (ze szczególnym uwzględnieniem stereotypów na ich temat) w oczach przedstawicieli instytucji województwa opolskiego, po drugie – przedstawienie katalogu najważniejszych problemów dotyczących integracji migrantów z Ukrainy w Polsce, a po trzecie – zaproponowanie rozwiązań tych problemów. Nim jednak przejdę do ich realizacji, konieczne jest zdefiniowanie, czym jest integracja migrantów.

## **Integracja cudzoziemców i problemy integracji**

ONZ definiuje migrantów międzynarodowych jako te osoby, które pozostają poza krajem swojego pochodzenia przez co najmniej 12 miesięcy (United Nations 2013). Taka definicja nie uwzględnia jednak migrantów krótkoterminowych. Problem ten dotyczy również innych definicji tego zjawiska, gdyż większość z nich koncentruje się na stałym charakterze migracji, co sprawia, że migracje krótkoterminowe na przykład sezonowe, wahałkowe czy cyrkulacyjne, nie są uwzględnione. Takie ujęcie definicyjne sprawia też, że większość analiz poświęcona jest migracjom osiedleńczym. Wzięcie pod uwagę zarówno migracji długoterminowych (powyżej 12 miesięcy), jak i krótkoterminowych (od 3–12 miesięcy) jest konieczne dla celów niniejszego artykułu (Wójcik-Żołądek 2014). W ten sposób jako migrantów traktujemy zarówno osoby osiedlające się na stałe, jak również przyjeżdżające do pracy sezonowej albo na studia (w tym również na wymiany studenckie).

Większość migracji z Ukrainy do Polski to jednak migracje ekonomiczne. Niektórzy szacują, że liczba pracowników z Ukrainy w Polsce sięgnęła w 2018 roku nawet 2 milionów, chociaż te liczby wydają się przesadzone (Paszkowicz, Hrynenko 2019). Mimo że Ukraińcy pozornie są Polakom bliscy kulturowo, istnieją między nimi bardzo poważne różnice, które przekładają się później na wiele problemów z integracją migrantów z Ukrainy w Polsce. Z tego względu konieczne jest zdiagnozowanie tych problemów oraz wytworzenie narzędzi wspierających skuteczną integrację (Wysieńska-Di Carlo, Klaus 2018).

Integracja to proces dotyczący zarówno imigrantów, jak i społeczeństwa przyjmującego. Co istotne, integracja nie jest tym samym co asymilacja, choć w dyskursie

publicznym zdarza się, że pojęcia te są mylone lub używane zamiennie. Niektórzy uważają, że integracja jest pierwszym etapem asymilacji, to stwierdzenie zdaje się jednak zbyt daleko posunięte. Integracja to „(współ)działanie w istotnych dla ludzi obszarach życia, takich jak praca, edukacja czy czas wolny” (Kindler, Wójcikowska-Baniak 2018: 3) i rzeczywiście bywa pierwszym etapem asymilacji, zakłada jednak zachowanie własnej tożsamości kulturowej przy pokojowym i efektywnym współżyciu z innymi osobami w społeczeństwie przyjmującym. Natomiast o asymilacji można mówić w przypadku przyjęcia zwyczajów kraju przyjmującego i zmianie tożsamości kulturowej osoby zasymilowanej. By mógł zajść proces asymilacji, potrzebny jest czas. Zwykle asymilacja dotyczy dopiero kolejnego pokolenia migrantów:

Konieczne jest również skierowanie działań do polskiego społeczeństwa, by zmienić jego nastawienie do migrantów i migrantek na bardziej otwarte. W ostatnich latach wiele działań zmierzało niestety w odwrotnym kierunku, a odsetek Polek i Polaków niechętnych przyjazdowi do naszego kraju osób z innych państw wyraźnie wzrósł. Konieczne należy odwrócić ten trend. Cudzoziemcy i cudzoziemki nie będą bowiem przyjeżdżać do Polski i tu pracować, jeśli będą spotykali się z niechęcią Polaków i Polek, w tym z różnymi rodzajami przemocy (Wysieńska-Di Carlo, Klaus 2018).

Badania nad integracją cudzoziemców i problemami integracji prowadzone są już od dawna i dotyczą różnych obszarów życia (zob. m.in. Wójcik-Żołądek 2014; Kindler, Wójcikowska-Baniak 2018; Wysieńska-Di Carlo, Klaus 2018). Dlatego też niektóre ze zdiagnozowanych w badaniu problemów były już wcześniej podejmowane i opisywane w innych kontekstach tematycznych, geograficznych i czasowych. Konieczne jest jednak ich dalsze diagnozowanie w konkretnych sytuacjach lokalnych.

Ze względu na różne charakterystyki konkretnych regionów kraju pojawiają się również różne typy problemów. Określone miasta i regiony przyciągają imigrantów na różne sposoby i odmiennymi środkami, dlatego prawdopodobnie również profil imigranta w poszczególnych miejscach kraju może się różnić, co finalnie wpłynie na typy pojawiających się problemów. Ta kwestia jest jednak, póki co, jedynie hipotezą, opartą na swobodnych obserwacjach i wymaga dalszych pogłębionych badań i analiz. Tym niemniej kontekst regionalny prowadzonych przez nas badań wymaga krótkiego omówienia. Uwzględnione zostały również szczególnie czynniki demograficzne i wcześniej wytworzone sieci kontaktów w Ukrainie.

## **Dlaczego migranci z Ukrainy migrują na Opolszczyznę?**

Opole i województwo opolskie stanowią specyficzny region kraju, który z jednej strony od dawna ma pewien rys międzykulturowy, chociażby ze względu na dużą liczebność mniejszości niemieckiej oraz Ślązaków (zob. m.in. Sołdra-Gwiżdż 1997; Berlińska 1999), a z drugiej – doświadcza również szczególnie dolegliwych problemów demograficznych ze względu na wysoką emigrację do Niemiec. Zresztą już od czasów pruskich ta część

świata była regionem migracyjnym (zob. m.in. Wanke 2017), nie wyjaśnia to jednak, dlaczego to właśnie Opolszczyzna stała się jednym z bardziej istotnych celów imigracji z Ukrainy. Skąd zatem migranci z Ukrainy na Opolszczyźnie?

Oprócz tych samych względów, które wpłynęły na sytuację w całej Polsce, czyli czynników wypychających po stronie ukraińskiej, takich jak wojna we wschodniej części kraju, bardzo zła sytuacja ekonomiczna z tym faktem związana czy patologie życia społecznego oraz przyciągających po stronie polskiej takich jak lepsze zarobki, przyjazny rynek pracy, bliskość kulturowa czy preferencyjne dla krajów Partnerstwa Wschodniego prawo imigracyjne (Jaroszewicz, Małynowska 2018; Paszkowicz, Hrynenko 2019), w kontekście Opolszczyzny trzeba wymienić również działalność szkół wyższych, w tym szczególnie Uniwersytetu Opolskiego. Uczelnia ta jest od kilku lat jedną z lepiej umiędzynarodowionych w Polsce (Białach 2017), aktualnie około 10% studentów uczelni to obcokrajowcy, z czego 60% stanowią studenci z Ukrainy. Centrum Partnerstwa Wschodniego, którego głównym założeniem było zacieśnianie współpracy z Armenią, Azerbejdżanem, Białorusią, Gruzją, Mołdawią i (szczególnie) Ukrainą powstało w 2012 roku (Górska 2013). Był to efekt już wcześniejszej intensywnej współpracy z krajami tego regionu oraz nastawienia uczelni na zwiększenie liczby studentów z zagranicy wobec coraz intensywniejszych problemów demograficznych i malejącej liczby słuchaczy w Polsce. Prawdopodobnie to właśnie wczesne wytworzenie sieci kontaktów było jednym z istotnych czynników, które wpłynęły na tak dużą liczbę studentów z Ukrainy na Opolszczyźnie oraz na liczbę imigrantów w ogóle, ponieważ wiele osób, które rozpoczęły studia w Opolu, później osiedliło się w tym regionie i zaczęło ściągać do Polski swoje rodziny i znajomych.

Ponadto Opole jest dla cudzoziemców atrakcyjne również dlatego, że jest stosunkowo dobrze połączone komunikacyjnie z większymi miastami (m.in. Krakowem, Warszawą, Wrocławiem) i znajduje się dość blisko zachodniej granicy Polski, a przez to łatwo z niego podróżować do europejskich stolic. Miasto jest mniejsze, przez co również tańsze i bezpieczniejsze. Mniejsza jest też konkurencja na rynku pracy, a terminy rozpatrywania wniosków pobytowych w urzędzie – krótsze.

## **Metodologia: eksploracja i deliberacja**

Badanie przeprowadzone zostało w czasie specjalnie w tym celu zorganizowanej konferencji pt. *Diagnoza potrzeb i problemów związanych z integracją cudzoziemców w województwie opolskim*, która odbyła się w Opolu 21 maja 2019 roku. Badanie jakościowe przeprowadzono metodą warsztatów deliberatywnych. Metodologia ta opiera się na logice zaczerpniętej z debaty deliberatywnej, czyli zasadzie partycypacji uczestników w dochodzeniu do rozwiązań zdiagnozowanych przez nich problemów. W warsztatach wzięło udział ponad sześćdziesięciu przedstawicieli różnych instytucji województwa opolskiego, którzy mają w swojej codziennej pracy kontakt z imigrantami z Ukrainy. Byli to między innymi pracownicy urzędów (Marszałkowskiego, Wojewódzkiego, Urzędu

Miasta, urzędów pracy i pomocy społecznej), instytucji kultury (na przykład bibliotek, muzeów) szkół ponadpodstawowych i wyższych, służb mundurowych (w tym policji), ale również firm prywatnych (kancelarii prawnych i agencji zatrudnienia). Uczestnicy pracowali w tematycznych grupach warsztatowych, obejmujących następujące kategorie: rynek pracy, edukację, kulturę i religię, ochronę zdrowia, bezpieczeństwo i życie codzienne. Kluczem przydziału do poszczególnych grup był obszar, w którym badani stykają się na co dzień z imigrantami.

W pierwszej części warsztatu uczestnicy zostali poproszeni przez moderatorów o podjęcie próby wczucia się w sytuację imigrantów z Ukrainy i zdiagnozowanie, jakie są najpoważniejsze problemy takich osób związane z przyjazdem do Polski i życiem w Polsce w ramach omawianego przez daną grupę obszaru. Co trzeba podkreślić, uczestnicy zostali poproszeni o spojrzenie na te problemy z perspektywy imigrantów, z którymi stykają się w codziennej pracy i rozrysowanie toru przeszkód, które imigrant w danym obszarze napotyka, a następnie o przedstawienie propozycji w jaki sposób te przeszkody może pokonać. Ta część odbywała się w małych, kilkusobowych grupach, a wyniki były później przedstawiane na forum grupy. Z analizy materiału badawczego wynika, że dla większości grup trudnym zadaniem okazało się zrezygnowanie ze swojego punktu widzenia i przyjęcie perspektywy imigranta. Wbrew instrukcjom, uczestnicy często zamiast wczuć się w sytuację imigrantów i mówić o ich problemach, opisywali swoje problemy z obcokrajowcami. W takich sytuacjach moderatorzy starali się skierować dyskusję na oczekiwane przez zespół badawczy tematy.

W części drugiej uczestnicy znowu pracowali w kilkusobowych zespołach i mieli zaproponować rozwiązania wskazanych wcześniej problemów. To pozwoliło stworzyć dość obszerną listę problemów i (nieco krótsze) zestawienie rozwiązań. Na koniec każda grupa warsztatowa wybierała swojego przedstawiciela, który miał zaprezentować wyniki pracy w panelu głównym konferencji. Zostały one wtedy poddane pod dyskusję wszystkich uczestników.

Zasadniczym celem badania było zatem zidentyfikowanie obszarów problemowych dotyczących integracji Ukraińców w województwie opolskim oraz propozycja rozwiązań tych problemów. Sesje grup warsztatowych zostały nagrane, transkrybowane i przeanalizowane zgodnie ze strategią metodologii teorii ugruntowanej (Strauss, Corbin 1998). W pierwszej kolejności materiał został zakodowany w procedurze kodowania otwartego, a następnie teoretycznego w ramach wybranych tematów. W ten sposób problemy, a następnie rozwiązania z wypowiedzi badanych zostały wyprowadzone indukcyjnie.

W procesie analizy zebranego materiału zidentyfikowano wiele problemów szczegółowych dotyczących każdego z obszarów, jednak – co bardziej interesujące – uczestnicy w poszczególnych grupach, poświęconych różnym tematom, niezależnie od siebie, wskazywali na kilka powtarzających się, bardziej ogólnych problemów. Świadczy to po pierwsze o tym, że są takie bariery integracji, które rzutują na funkcjonowanie instytucji w różnych obszarach, a po drugie sami uczestnicy wskazywali, że nie jest możliwe rozwiązanie bardziej szczegółowych problemów, dopóki nie zostaną rozwiązane problemy ogólne. Dlatego w niniejszym tekście zasadniczo pominięte zostaną problemy

szczegółowe, na rzecz problemów najważniejszych, zdaniem badanych wpływających negatywnie na funkcjonowanie w różnych obszarach życia. Zidentyfikowano wśród nich: stereotypy na temat Ukraińców pokutujące wśród Polaków, barierę językową, nieznamość polskich przepisów, urzędów i ich kompetencji, lęk przed nimi, brak kompleksowego wsparcia przy legalizacji pobytu, poszukiwaniu pracy i osiedlaniu się w Polsce, brak integracji z Polakami, a nawet takiej chęci, dzieląca Polaków i Ukraińców historia.

Szczególnie istotnym problemem spośród wymienionych okazały się stereotypy na temat Ukraińców, ponieważ to one tworzą kontekst dyskusji, dlatego poddano je osobnej analizie w kolejnej sekcji tekstu. Uczestnicy badania wskazywali, że jest to bardzo poważny problem, sami jednak nie ustrzegli się w swoich wypowiedziach od mówienia o Ukraińcach językiem stereotypów. Wiele jest różnych sposobów definiowania dyskursu i wiele jest podejść do jego badania (zob. m.in. Dijk, Grochowski, Dobrzyńska 2001; Duszak, Fairclough 2008). Jednak najbardziej powszechna definicja głosi, że dyskurs to język w użyciu lub tekst w kontekście (Horolets 2008; Warzecha 2014), przy czym tekst rozumiany jest szeroko i zalicza się do niego zarówno teksty pisane, jak wypowiedzi ustne, znaki graficzne, gesty i wszystkie inne elementy przekazu, które niosą ze sobą symboliczne znaczenie (Warzecha 2014). Z teorii dyskursu wiadomo, że w języku można odnaleźć ukryte przejawy przemocy symbolicznej i uprzedzeń, nawet jeżeli mówiący stara się je ukryć. W czasie badania pracownicy instytucji nie byli prywatnymi osobami, które wypowiadają się na konkretny temat, ale występowali w roli przedstawicieli instytucji. Takie uwikłanie przekłada się zarówno na sposób wypowiedzi, jak i na jej sens.

## Kim są Ukraińcy w oczach przedstawicieli instytucji?

R6: to jest nasza perspektywa ich perspektywy tak naprawdę (P2)<sup>1</sup>

Sami badani zauważają, że poważnym problemem integracji imigrantów z Ukrainy są stereotypy na temat Ukraińców rozpowszechnione wśród Polaków. Często budowane na klasycznej opozycji *my* i *oni* czy inaczej *Swój* i *Obcy* (Stepaniuk 2017), gdzie *oni* posiadają pewne cechy, przejawiają określone zachowania, a *my* jesteśmy wzorem, do którego

---

<sup>1</sup> Wszystkie cytaty przytaczane są w oryginalnym brzmieniu. Nie ingerowano w ich styl ani strukturę gramatyczną. W miejscach, gdzie było to konieczne, dokonano skrótów, wycinając fragmenty cytatów, takie miejsca oznaczone są symbolem „(...)”. Niektóre cytaty bez kontekstu mogłyby być niezrozumiałe, dlatego też dodane zostały słowa mające ułatwić zrozumienie i interpretację danego cytatu, takie miejsca oznaczone są nawiasem kwadratowym. Oznaczenia na końcu cytatu takie jak (P1) oznaczają numer panelu, z którego zaczerpnięto cytat. Sygnatury na początku wypowiedzi takie jak R1 oznaczają numery osób badanych, natomiast takie jak M1 oznaczają moderatorów grup i są stosowane konsekwentnie dla tych samych osób w ramach danego panelu. Zrezygnowano z nich w przypadku niektórych wypowiedzi indywidualnych, zostały jednak pozostawione we wszystkich dialogach. Jeżeli w przytoczonych cytatach pojawiły się imiona lub nazwy własne, zostały one zmienione lub usunięte w celu zachowania anonimowości badanych.

*oni* powinni dążyć. W takiej konstrukcji dyskursywnej przejawiają się relacje dominacji i podległości, a w tym przypadku tak naprawdę poczucia wyższości społeczeństwa przyjmującego i niższości imigrantów. Stosunek Polaków do Ukraińców nie jest tutaj szczególnie wyjątkowy, podobne konstrukcje dyskursywne można odnaleźć chociażby w wypowiedziach Niemców o Polakach (Jakosz 2016). Badani również zauważają tutaj analogię:

R6: Dużym problemem wydaje mi się (...) jest **nasza stereotypizacja**, bo my ich przejmujemy właśnie w taki sposób (...) nawet gdyby chcieli się zwrócić do nas, to my ich będziemy traktować już (...) z przestrożą taką

R4: **jednak obcy** (...)

R3: **to jest tak jak przypisanie Polakowi w Niemczech, że jesteśmy złodziejami**

R6: **tak i my się wtedy buntujemy i nam się to nie podoba** (...)

R4: **Na zasadzie jeden we wsi kradnie to wszyscy złodzieje, tak** (P2).

Ze stereotypami trudno jest walczyć. Uznawane są często za prawdę objawioną, a ponadto, przynajmniej w niektórych przypadkach, bywają odzwierciedleniem rzeczywistych problemów społecznych. Tak jest na przykład z nadużywaniem alkoholu i korupcją, które przypisuje się imigrantom zza wschodniej granicy. Taki obraz Ukraińców dla większości z nich jest jednak krzywdzący:

R5: tak, ja myślę, że ta stereotypizacja (...) nasza w ich stronę, to dla nich bariera tak naprawdę, **bo oni mogą na rzęsach stanąć, a i tak będą postrzegani dokładnie w taki sposób, jak my sobie gdzieś tam poukładaliśmy** (P2).

Co ciekawe, mimo że uczestnicy warsztatów zdają sobie sprawę z obowiązujących stereotypów i uważają, że trudno z nimi walczyć, to sami często mówią o Ukraińcach językiem stereotypów i to na nich opierają swoją ocenę imigrantów. W tej części artykułu omówionych zostanie kilka najpopularniejszych stereotypów, które w czasie warsztatów wymieniali badani, ale także tych, które pojawiły się w ich własnych wypowiedziach o Ukraińcach. Wyłania się z tych wypowiedzi obraz Ukraińca pijaka, łapówkarza, nie przestrzegającego prawa i zasad BHP, banderowca oraz (tylko względem kobiet) obraz *taniej i łatwej* Ukrainki.

### Piją *nieludzkie* ilości alkoholu

Stereotypem pojawiającym się zdecydowanie najczęściej jest ten dotyczący Ukraińca nadużywającego alkoholu. Nie jest to jednak w wypowiedziach badanych nadużywanie, które można opisać w polskich kategoriach, ani nawet porównać do rodzimych realiów używania alkoholu. Mimo że Polacy za granicą również mają opinię pijących dużo i istnieje autostereotyp Polaka alkoholika, który zawsze chętnie napije się alkoholu, to jednak nie może się to równać z tym, jak dużo piją Ukraińcy:

R5: Nie wiem co jeszcze, jakieś tam, **mentalność ich inna**, nie?

R6: Tak. **Różnica kultur**. (...) do zaobserwowania jest w **piątek, sobotę**.

R5: No, nie i właśnie, o, alkohol? **Dużo piją**.

R6: **Wiadomo, kultura, to, to tu jest. Bardzo dużo!** (...)

R6: Yy, relatywnie, bo **oni piją pewnie tyle co zwykle albo i mniej**. Tak, **to jest takie nieludzkie, nienormalne** (P2).

Zauważona przez R5 odmienność w mentalności jest rozwijana przez R6 i nazywana różnicą kultur. Następnie w wypowiedzi pojawia się czytelna sugestia do piątku i soboty, czyli w przypadku większości osób końca tygodnia pracy. R5 odczytuje tę sugestię i upewnia się, że chodzi o spożywanie alkoholu. Kwituje: „Dużo piją”. R6 w odpowiedzi odnosi się do tego ironicznie: „Wiadomo, kultura to, to tu jest” i dodaje: „Bardzo dużo”. Stwierdza też, że to jest relatywnie dużo, bo Ukraińcy w Polsce piją tyle, ile zawsze pili, „być może nawet mniej”, ale dla Polaków, będących tutaj punktem odniesienia, to jest bardzo dużo. Ta różnica określana jest epitetami: „nienormalne” i „nieludzkie”. Normalność i człowieczeństwo w tej sytuacji określa kultura Polska. Zwłaszcza epitet „nieludzkie” wskazuje na pewną dehumanizację Ukraińców. Ma to oczywiście charakter żartu i w takiej konwencji jest utrzymywane, stanowi jednak zarazem językową reprezentację stereotypu i kreuje konkretny obraz nie tylko Ukraińca w Polsce, ale Ukraińca w ogóle. W dalszej części badania temat wraca, co pokazuje siłę tego stereotypu:

R6: No, akurat jeżeli chodzi o tą grupę zawodową, to mamy chyba wszyscy taki sam problem, w ramach kultury, zbytnia... **zbyt duże spożywanie alkoholu**, które powoduje i generuje bardzo dużo później problemów dla wszystkich chyba tu obecnych instytucji i to na tym też ta kultura, bo **dla nich nie ma problemu z tym, że oni spożywają**, bo **oni zawsze tak robili**, ja nawet tu z Panią rozmawiam, że oni **chyba spożywają mniej niż u siebie**. No bo ta kultura nasza ich jakby trochę powstrzymuje...

R4: Mniej jak u siebie, ale jednak bardzo dużo.

R6: Ale z na... w **porównaniu z nami jest to ilość czasem niepojęta** (P2).

R6 i R4 zgodnie stwierdzają, że Ukraińcy w Polsce być może piją nawet mniej niż u siebie, ale jak na polskie standardy jest to wciąż dużo. Co więcej, pod koniec wypowiedzi R6 stwierdza, że to nasza, polska kultura ich „jakby trochę powstrzymuje”. Polska kultura jest tutaj też stawiana wyraźnie wyżej, jako pewien wzór normalności (P2).

Kwestia spożywania alkoholu przez Ukraińców jako pewna oczywistość i pewnik kultury Ukraińskiej pojawia się w wypowiedziach badanych różnych grup wielokrotnie. Jest połączona z zaznaczeniem wyższości kultury polskiej, która jest bardziej cywilizowana i pozwala też Ukraińcom się ucywilizować.

## Nie przestrzegają przepisów

Ze spożywaniem alkoholu wiąże się w pewnym stopniu kolejny przytaczany stereotyp, czyli Ukraińca nieprzestrzegającego przepisów prawa i zasad BHP. Ten stereotyp



może się brać z zachowań imigrantów, którzy rzeczywiście czasami nie przestrzegają polskich przepisów, ponieważ z jednej strony mają bardziej liberalne podejście do przepisów w ogóle, a z drugiej strony również z odmienności tych przepisów i nieznamość polskiego kontekstu prawnego, a przynajmniej z takimi kwestiami wiązali ten fakt niektórzy badani:

R3: Dla nich się wydaje, że **przyjście do pracy w stanie nietrzeźwym, czy jazda samochodem w stanie nietrzeźwym, nie jest aż czymś takim złym**. [Tak] jak u nich na Ukrainie. Próbują to teraz przenosić na nasz rynek polski (P2).

Jak widać w przytoczonym cytacie, nie dotyczy to tylko jazdy samochodem, ale także pracy. Tę kwestię rozwija inna badana w innej grupie warsztatowej:

R11: Z drugiej strony, jeśli chodzi też o kwestie zawodów tych tak zwanych, nazwijmy je, technicznych. To też **podejście ukraińskiego pracownika do zasad bezpieczeństwa i higieny pracy jest też [chwila zastanowienia] na innym poziomie, niż u nas**. No niestety, no nie jest to może, yyy sympatyczne i miłe co mówię, no ale tak jest (P5).

Zatem nieprzestrzeganie przepisów dotyczy nie tylko kwestii spożywania alkoholu czy jazdy samochodem pod wpływem alkoholu, ale jest to szerszy problem nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

## W Ukrainie za wszystko trzeba dać łapówkę

Rzeczywistym i poważnym problemem, który pojawia się w Ukrainie jest korupcja. Mimo że wiele osób sprzeciwia się takiemu stanowi rzeczy i nie zgadza się na korupcję, to ze względu na systemowy charakter muszą się do niej przyczyniać. Inaczej bardzo często po prostu nie mogą liczyć na pomoc medyczną, pozytywne rozpatrzenie sprawy w urzędzie, czy nawet, według badanych przedstawicieli instytucji, na wsparcie w ukraińskim konsulacie w Polsce:

R9 – Czyli Ukraińcy obawiają się własnych konsulatów, tak?

R4 – Tak.

R3 – **Gdyby zapłacili.**

R9 – [śmiech]

R3 – No, ale to jest problem.

R4 – No, Oni po prostu wiedzą, że **wszystko da się załatwić, bo wszystko da się kupić**. (...) **Oni są przeświadczeni, że jak zapłacą to jest załatwiona sprawa, jak coś dadzą to jest załatwiona sprawa i wszędzie trzeba dać, wszędzie trzeba coś dać**. Tak są nauczeni (P3).

Rzeczywiście niektórzy przenoszą takie wzorce do Polski, ale też wiele osób właśnie przed takimi praktykami uciekło. W oczach przedstawicieli instytucji, którzy brali udział

w badaniu, korupcja jest w Ukrainie problemem powszechnym i dotyczy wszystkich Ukraińców, którzy przyjeżdżają do Polski, ponieważ wynika z ukraińskiej kultury:

R2: Tutaj jeszcze z tych przeszkód, które są do pokonania takich, które się pojawiły to, że **korupcja uwarunkowana obyczajowo i kulturowo w tamtych krajach**. To u nas jest no karalne.

M2: Oni są przyzwyczajeni do korupcji, a tutaj nagle.

R1: Tak, tak. **60% PKB w Ukrainie pochodzi z szarej strefy. Z pieniędzy spod lady.**

R2: **Z kopert [śmiech] (P4).**

## Ukraińcy to banderowcy

Wśród najbardziej rozpowszechnionych stereotypów pojawia się na przykład stereotyp Ukraińca nacjonalisty, uznającego za bohatera narodowego Stepana Banderę i popierającego wydarzenia na Wołyniu, które pozostają punktem zapalnym w historii Polski i Ukrainy. Ten stereotyp nie pojawił się w wypowiedziach przedstawicieli instytucji, ale przytaczali oni sytuacje, w których sami się z tym stereotypem zetknęli:

R2: Szanowni państwo jeżeli do mnie mówi osoba, którą bardzo lubię, bardzo szanuję, znam bardzo znam wiele lat i opowiada mi, że za tydzień mamy dni ukraińskie i będzie fajnie i będą studenci śpiewali, tańce i tak dalej, bo bardzo to przygotowują zawsze fajnie, i **nagle słyszę, że ja zapraszam banderowców do biblioteki** i w tym momencie po prostu człowiek sztywnieje, i ja mówię: no ale czemu banderowców, przecież to są młodzi ludzie mają po 18 po 19 lat, więc **zostawmy historię z boku, niech tam się zajmują historycy, bo zawsze stałam na tym stanowisku i stoję, a my poznajmy ludzi** no jacy oni są, bo tak ich możemy albo się z nimi zaprzyjaźnić, albo też nie. I wtedy słyszę, że nie, [że] trza pomagać Polakom na wschodzie, ale nie Ukraińcom. Jeżeli już to tylko i wyłącznie tym polskim rodzinom. Więc mnie się wydaje, że my Polacy też ciągle, my tutaj w ogóle generalnie mamy też problem z ułożeniem tej historii, że my nie potrafimy rozdzielić jak gdyby historii od terażniejszości (P1).

Trzeba jednak pamiętać, że po pierwsze nie wszyscy Ukraińcy odwołują się do Stepana Bandery, a po drugie, że ocena tej postaci z perspektywy ukraińskiej jest zasadniczo odmienna od perspektywy polskiej i dla procesów narodotwórczych w Ukrainie, Bandera jest postacią bardzo istotną.

## Stereotyp *taniej i łatwej* Ukrainki

Szczególnie krzywdzącym stereotypem jest stereotyp *taniej i łatwej* Ukrainki, świadczącej usługi seksualne. Nie pojawił się on również w wypowiedziach badanych, ale też poruszane tematy i kontekst nie sprzyjały temu. Jedna z badanych przywołała go jednak, żeby zobrazować z jakimi sytuacjami spotykają się na co dzień imigrantki z Ukrainy:

R2: Bo oni nam **wielokrotnie mówili**, że ładna dziewczyna przychodzi zapłakana, bo mówi, że **ktos jej tam powiedział: a co za 50 czy za więcej**. Jest to upokarzające.

My ciągle sobie nie zdajemy sprawy, że być może młodzi ludzie tym dziewczynom mówią, nie wiem może w żartach, no tak, no tak chciała to przynajmniej przyjąć, że to miał być jakiś dowcip, ale tak naprawdę ją ogromnie ponizają (P1).

## Polska jest bardziej niż Ukraina rozwinięta kulturowo

Te wszystkie konstrukcje składają się na obraz Ukrainy jako kraju zacofanego nie tylko pod względem ekonomicznym czy infrastrukturalnym, co pojawiało się znacznie rzadziej, ale przede wszystkim pod względem kulturowym. Wielokrotnie powtarzało się porównanie Ukrainy do Polski i stwierdzenie, że my już tę drogę przeszliśmy:

R4: Dosłownie, obecnie są na etapie siedemdziesiątych, osiemdziesiątych lat (P2).

Ma to swój pozytywny aspekt, który też należy zauważyć, mianowicie taki konstrukt sugeruje pewną bliskość kulturową obu krajów, a także konieczność ewolucji Ukrainy i zmiany mentalności na zbliżoną do polskiej. Przede wszystkim zarysowuje się tutaj jednak poczucie wyższości kultury polskiej nad ukraińską. Kultura, mentalność i zwyczaje postrzegane są przez badanych na pewnym kontinuum i mogą być lepiej (jak w Polsce) lub gorzej (jak w Ukrainie) rozwinięte. Polska jest w tej wizji 40 lub nawet 50 lat dalej w procesie rozwoju niż Ukraina. Jest to zarazem wyraz odcinania się od czasów PRL-u, czyli pokazanie, że Polska z tej mentalności – PRL-u i szerzej Związku Radzieckiego – już wyszła, natomiast Ukraina nadal w niej tkwi. Widać to w stwierdzeniach takich jak przytoczone poniżej:

R6: Takie, takie **niedostosowanie się jeszcze do, do nas, tak, do kultury, która u nas gdzieś już została wypracowana** (P2).

Oni z taką wiedzą tutaj przyjeżdżają i to, że ktoś tam przyjdzie do nas nieraz do urzędu z jakąś czekoladką, bombonierką starych czekoladek, to jak chce zostawić, bo za wszelką cenę chce pozostawić, to wydaje mu się, że dzięki tym czekoladkom, to już coś tam załatwia. **Oni po prostu mają to w swej mentalności, tam musi minąć strasznie dużo lat, musi się, muszą się zmienić pokolenia**, żeby się to zmieniło, **tak jak u nas w Polsce** (P3).

Takie stwierdzenia w niektórych przypadkach spotykają się z polemiką ze strony innych badanych:

R6: Nie, nie, dlatego mówię, że została dopracowana jakby, dojrzeliśmy już...

R3: [niezrozumiałe] my jesteśmy totalnie czyści...

R6: No nie, nie, nie, broń Boże, bo, bo my też mamy jeszcze dużo do zrobienia, ale jakby... (P2).

Nigdy nie dzieje się to jednak od razu, kiedy pojawi się taki temat, żart czy dyskryminujące Ukraińców stwierdzenie. Sprzeciw pojawia się co najmniej po kilku tego typu stwierdzeniach, co może wskazywać na opory przed sprzeciwem wobec dominującego dyskursu. Wymagałoby to jednak dalszych, pogłębionych badań.

## Zidentyfikowane problemy integracji

Uczestnicy warsztatów zidentyfikowali w czasie badania wiele problemów szczegółowych. Niezależnie jednak od tematu, który miała opracowywać grupa, kilka problemów, z którymi przedstawiciele instytucji spotykają się w swojej codziennej pracy, powtarzało się. Były to z jednej strony problemy związane ze sferą kulturową i społeczną (w tym omówione już stereotypy, a także bariera językowa, odmienność kulturowa, nieadekwatność oczekiwań, gettoizacja i edukacja historyczna), a z drugiej strony z kwestiami formalno-prawnymi (w tym brak systemowych rozwiązań, nieznanostwo polskich przepisów, urzędów, ich kompetencji, brak dostępu do informacji oraz lęk przed kontaktem z polskimi instytucjami).

### Kwestie kulturowe i społeczne

#### *Bariera językowa*

Bariera językowa, to problem, który omawiany był we wszystkich grupach, kiedy proszono uczestników warsztatów o nadanie rangi konkretnym problemom, najczęściej znajdował się na pierwszym miejscu listy. W czasie warsztatu podkreślano, że Ukraińcy nie znają języka polskiego, co znacznie utrudnia im codzienne funkcjonowanie, wizyty w urzędach, kontakty z przedstawicielami instytucji, a także integrację z lokalną społecznością. Mimo że z pozoru język polski i ukraiński są do siebie bardzo podobne, nie gwarantuje to jednak pełnego wzajemnego zrozumienia. O ile drobne przygotowanie i osłuchanie się wystarczy do codziennego funkcjonowania na najbardziej podstawowym poziomie, o tyle problemy zaczynają się, kiedy konieczna jest na przykład wizyta w urzędzie albo innych instytucjach. Lepszej znajomości języka polskiego wymaga też kształcenie się w polskich szkołach i uczelniach, a także wykonywanie bardziej skomplikowanych zawodów. Według badanych kwestie językowe zdają się dość sprawnie rozwiązywane w szkołach podstawowych, gdzie na doksztalcanie językowe imigrantów są dodatkowe środki, lecz jest to problematyczne w innych grupach.

Tak jak wspomniano wcześniej, integracja to proces dotyczący również społeczeństwa przyjmującego, dlatego równie istotny jak brak znajomości języka polskiego wśród imigrantów z Ukrainy, jest nieznanostwo języka ukraińskiego i rosyjskiego wśród Polaków. Ma to szczególne znaczenie w przypadku kontaktów ze służbą zdrowia czy urzędami, stanowi jednak istotną barierę również w dostępie do kultury i znacząco utrudnia wzajemne poznawanie się Polaków i Ukraińców, a w konsekwencji prowadzi do powstawania nieporozumień i wspomnianych wcześniej stereotypów.

Bariera językowa utrudnia najprostsze codzienne czynności, zwłaszcza na samym początku po przyjeździe, kiedy imigranci nie mieli jeszcze zbyt dużego kontaktu z językiem polskim albo nie osłuchali się z nim. Wypowiada się na ten temat jedna z badanych, co istotne, Ukrainka:

R1: Tak samo, na przykład żeby **nawet skorzystać z banku**. Nie każdy potrafi skorzystać, bo nie ma karty założonej w banku. Tak samo, na przykład **obsłużyć się w Tesco**, kiedy przerwa, nie ma pracowników przy kasie. Mój tato przyjechał, dzwoni do mnie ja jestem w pracy i mówi, że nie może zapłacić za zakupy w Tesco, bo nie umie obsługiwać się tą maszyną, a ma tylko gotówkę, ale nie wie nawet jak, jak to po prostu dać na taśmę, **nie rozumie języka polskiego, takie podstawy, podstawy tego bytu, nie, takie na początku zrobić zakupy** (P1).

Co istotne badana wspomina chociażby o korzystaniu z banku po przyjeździe. Wiele firm prywatnych i sieci komórkowych ma już swoją ofertę przetłumaczoną na język ukraiński i dostosowaną do potrzeb imigrantów. Tym niemniej korzystanie z tej oferty może być problematyczne. Możliwe, że w tym przypadku nie tylko chodzi o problem komunikacyjny, ale również o lęk przed samym kontaktem.

### *Odmienność kulturowa*

R9: Kultura, religia, wszystko tak razem można by (P3).

Odmienność kulturowa stanowi obok bariery językowej drugi najczęściej poruszany problem. W tym przypadku badani najczęściej nie definiują wprost na czym ta różnica miałyby dokładnie polegać. Istnieje jednak bardzo głębokie przekonanie, że taka różnica jest i ma ona istotny wpływ na problemy z integracją:

R10: To jest zwyczajowość, pewne obyczaje, oni wynieśli z Ukrainy yyy no i to jest dla mnie troszeczkę inna sytuacja, no ale **oni mają nawyki, które już nabyli u siebie i chcą je przenieść do nas**, i no, pewne rzeczy oni nie umią zrozumieć, on nie rozumie, co to znaczy, że się nie da. To jest abstrakcja... to się wszystko da (P3).

Jeżeli już pojawiają się doprecyzowania tej odmienności kulturowej, to opierają się one na stereotypach omówionych w poprzedniej sekcji. To znaczy odmiennosc kulturowa Ukraińców miałyby polegać na tym, że piją więcej alkoholu, nie przestrzegają przepisów, mają przekonanie, że korupcja jest rozwiązaniem ich problemów w urzędach i innych instytucjach. Pojawiły się jednak również głosy zwracające uwagę na inny aspekt funkcjonowania w społeczeństwie:

R1: Ten kod kulturowy to jest kwestia umiejętności funkcjonowania w innym społeczeństwie **na poziomie trochę wyższym niż funkcjonalne porozumiewanie się**, tak? Tu chodzi o tak jak mówiliśmy, o różne **teksty nie tylko kultury, ale w ogóle, że zrozumienia, dlaczego ktoś myśli tak, a nie inaczej** (P3).

Polacy i Ukraińcy wyrosli na różnych tekstach kultury, co sprawia, że ich myślenie o świecie jest również nieco inne. Odczytywane tych różnych kulturowych wzorów i propozycji jest także istotnym problemem integracji. Poznanie choćby elementów

polskiej literatury i kina wśród Ukraińców i na odwrót, wraz z kulturoznawczym komentarzem wprowadzającym w kontekst danego dzieła mogłoby dużo zrobić dla integracji imigrantów w Polsce. Wieczory filmowe czy literackie dla międzynarodowej publiczności (żeby ułatwić zrozumienie z tłumaczeniem) mogłyby być dobrym pomysłem.

### *Nieadekwatność oczekiwań do rzeczywistości*

Imigranci przed przyjazdem wysłuchują wielu opowieści o życiu w Polsce. Zarówno od swoich pobratymców, jak i od Polaków poszukujących rąk do pracy lub studentów. Tworzą one obraz Polski, który wygląda znacznie lepiej niż rzeczywistość:

Nasi ludzie, Polacy, ale też Ukraińcy, czy też Polacy zamieszkujący na Ukrainie, robili piękne interesy, **budując i tworząc właśnie jakiś wirtualny świat, miejsca mlekiem i miodem płynącego** w Polsce jako takiej. **Przecież była to bajka.** Budowali ten obraz tylko dlatego, że chcieli od nich stówę, czyli wtedy kosztowało. (...) Tam z resztą była cała afera. Więc i ci ludzie, przemysłowcy i ci, którzy robią na tym interes, budują ten właśnie obraz, takiego miejsca, mając w tym interes (...) jako pośrednicy (P4).

Kreuje to bardzo konkretne oczekiwania względem Polski i życia w niej. Niestety, te opowieści często mają niewiele wspólnego z rzeczywistością i prowadzą do powstania dysonansu poznawczego:

R5: Pierwsze z czym się zderzają, to na pewno jest to ich wyobrażenie o tym miejscu, czyli na przykład o Opolszczyźnie, to, no, jest według ich informacji. **Zderzają się z tym, co zastają na miejscu i powstaje dysonans poznawczy** (...) proszę sobie właśnie wyobrazić (...) to tak jakbym sobie wyobrażała wyjazd do Niemiec i tak mi **mówią, że tam jest fajny socjał, że wszystko jest takie łatwe i wszyscy się tam mną zajmą, zaopiekują, że wszystko mi dadzą.** Natomiast tak nie jest (P4).

Taki dysonans i obraz Polski jako kraju, który po pierwsze dobrze funkcjonuje, po drugie z otwartymi rękami czeka na imigrantów, a po trzecie wspiera ich w osiedleniu się, skutkuje bardzo konkretnymi oczekiwaniami, które nie mogą być spełnione. Prowadzi to do rozczarowania i powstania postawy, którą przedstawiciele instytucji interpretują jako roszczeniową:

R9: Jednak, roszczeniowość nie z kultury, tylko.

M1: Ona wynika z **faktu migracji i tego wysiłku podjętego...**

R9: No przecież... z **pięćdziesiąt tysięcy nas ubędzie, jesteśmy zainteresowani i oni chyba to czują, że my na nich czekamy,** że tu nie ma rąk do pracy i że tu się zarobi (P3).

## Gettoizacja

Gettoizacja rozumiana nie tylko jako zamieszkiwanie tylko z przedstawicielami swojej grupy narodowościowej, ale również jako zjawisko pozostawania wśród swoich w codziennych kontaktach społecznych, stanowi naturalne zjawisko poszukiwania *swoich*, czyli osób kulturowo podobnych:

R3: Te osoby **bardzo często szukają swojej, swojej grupy, przez to mogą tworzyć się pewnego rodzaju getta** (P3).

Pozostawanie we własnej grupie narodowej badani łączą tutaj również z większym ryzykiem wystąpienia zachowań problemowych i patologicznych:

R3: Ale nie, **problem w tym, że nie z Polakami tylko ze swoimi**, a najczęściej ze swoimi, to jeżeli są to te niższe klasy społeczne, no to właśnie znowu wpadają w te głupoty nie, bo to jest co dzień i alkohol, codziennie imprezy, no i później to jest łańcuszek nie, że, że nie widać tej integracji pomiędzy Ukraińcami a Polakami (P2).

Tak naprawdę problem jest jednak poważniejszy, ponieważ w tym przypadku chodzi nie tylko o brak integracji z Polakami, ale nawet o brak chęci do takiej integracji. Sytuacja jest dla Ukraińców o tyle prostsza, że w Polsce istnieje już bardzo duża diaspora ukraińska. Dzięki temu można tu całkiem efektywnie funkcjonować, pozostając w kontakcie niemal wyłącznie z innymi Ukraińcami. Sprawę komplikuje fakt, że sami Polacy też nie są szczególnie chętni do integracji:

R3: Z jednej strony trzeba chcieć, z drugiej też, czy Polacy są...

R5: Otwarci.

R3: **Otwarci tak nie do końca mi się wydaje**, a jeszcze przekaz medialny i sytuacja powodują, że, że jednak do każdego nie tylko Ukraińca (P2).

Badani zwracają tutaj uwagę na jeszcze jeden istotny problem, generalnego zamknięcia się społeczeństwa polskiego na inność i obcość oraz rolę dyskursu medialnego w tym zamknięciu. Temat ten wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania.

## Edukacja historyczna

Ostatnim z ogólnych społeczno-kulturowych problemów dotyczących relacji polsko-ukraińskich jest kwestia edukacji historycznej po obu stronach. Z jednej strony oczywiście w aspekcie wiedzy, ale z drugiej, co być może najważniejsze, w kwestii rozliczenia się z własną historią i zdystansowania się do niej na tyle, by móc spojrzeć na przeszłość z odmiennej perspektywy, która niektóre wydarzenia i postaci historyczne interpretuje w zupełnie inny sposób. Uczenie historii konieczne jest już od najmłodszych lat:

R5: Tak kiedy te dzieci chłoną wszystko, to one są w stanie i nauczyć się języka i ukraińskiego, i języka polskiego, i świetnie radzić sobie z grupą to jest zupełnie inna.

R6: A **niekiedy ten problem, że dzieci nie chcą się uczyć historii, wynika z dzieci, czy z postanowienia rodziców.** Posłałam moją córkę, to szkoła powiedzmy, była wiejska, klasa dwadzieścia osób, przy czym pięć osób jest z różnych, zupełnie różnych państw na świecie, i tam nie ma żadnego problemu.

R5: No, ale to tak naprawdę zależy od rodziców. Niewątpliwie zależy to od rodziców, na ile rodzic jest, na ile rodzic chce się asymilować z grupą i chce tutaj zamieszkać, nie mówię, że od razu przyjmować to wszystko tą naszą kulturę, ale umieć się w niej odnaleźć, tak (P1).

W tym obszarze istnieje pole do działania dla instytucji kultury, których głównym zadaniem, jak wynika z wypowiedzi badanych, powinno być przybliżanie obu kultur i integracja imigrantów ze społecznością lokalną. Problemy z edukacją historyczną mogą być, i często są, źródłem nieporozumień i szkodliwych stereotypów.

## Kwestie formalno-prawne

### *Brak systemowych rozwiązań*

Zasadniczym problemem, który jest źródłem innych problemów, jest brak systemowych rozwiązań w obszarze imigracji na poziomie krajowym, a nawet wojewódzkim. Skutkuje to różnymi rozwiązaniami w tym obszarze na terenie różnych powiatów oraz brakiem kompleksowego wsparcia dla imigrantów w osiedlaniu się w Polsce. Działania są rozproszone i stanowią raczej odpowiedź na doraźne problemy. Ponadto, uczestnicy warsztatów wskazywali, że instytucje ze sobą nie współpracują, co wprowadza chaos i powoduje problemy nie tylko dla samych imigrantów, ale również dla przedstawicieli instytucji. Imigrant często nie ma nawet informacji na temat swojego statusu i nie wie, gdzie mógłby się czegoś na ten temat dowiedzieć:

R4: Osoba taka, która często znajduje się na terenie Polski, bo została ściągnięta przez brata, przez siostrę, przez kogoś, **ona po prostu jakby nie bardzo rozumie, jaki jest jej status na terenie Polski, nie bardzo wie, do kogo ma się udać,** to jest brak jeszcze tych takich odpowiednich punktów konsultacyjnych, w których mogłyby te osoby znaleźć odpowiednie informacje na swój własny temat (P3).

Brak takiego wsparcia prowadzi z jednej strony do poczucia alienacji, a z drugiej do poszukiwania alternatywnych rozwiązań tego problemu. Jednym z nich jest na przykład zapisywanie się dorosłych Ukraińców na studia, ponieważ w takim przypadku procedura legalizacji pobytu jest znacznie prostsza, więc można łatwiej otrzymać zezwolenie na pobyt. Co więcej, od studentów nie jest wymagane zezwolenie na pracę. Badani zauważają, że takie osoby w rzeczywistości często nie studiują, a organy państwa nie mają możliwości weryfikacji, ponieważ uczelnie nie zawsze prowadzą listy obecności. Jest to tylko jeden z wielu przykładów braku współpracy instytucji publicznych. Luki w rozwiązaniach systemowych mają swoje dalsze konsekwencje. Skomplikowany system



instytucjonalny i prawny sprawia, że imigranci mają trudności z rozeznaniem, czym zajmują się konkretne instytucje, gdzie mogą się zgłosić z danym problemem oraz jakie prawa im przysługują.

### *Nieznajomość polskich przepisów, urzędów i ich kompetencji*

Oprócz kwestii typowo imigracyjnych, Ukraińcy muszą też czasami skorzystać ze wsparcia innych instytucji z obszarów pomocy społecznej czy opieki zdrowotnej. Niekiedy trudności sprawia chociażby znalezienie informacji dotyczących ubezpieczenia – nawet dla Polaków, mimo znajomości języka polskiego:

R3: Jeszcze dwie takie rzeczy, to jest opieka zdrowotna, która jest znowu kompletnie inna dla osób dorosłych i dla osób uczęszczających do szkoły, jeszcze objętych obowiązkiem szkolnym, jeżeli chodzi o szkoły średnie to, rozmawialiśmy, że jest możliwość płatnej opieki zdrowotnej na zasadzie ubezpieczenia zewnętrznego w prywatnej firmie albo opieka zdrowotna u osób tutaj, powiedzmy, jeżeli ktoś jest zatrudniony, to może płacić dobrowolną składkę zdrowotną w ten sposób (P3).

Nieznajomość kompetencji poszczególnych urzędów i instytucji ściśle wiąże się też z niewiedzą na temat przepisów polskiego prawa. Z obserwacji przedstawicieli instytucji wynika, że Ukraińcy zwykle dość dobrze znają przepisy z zakresu rynku pracy oraz legalizacji pobytu, czyli związane z celem ich przyjazdu. Nie orientują się natomiast w innych elementach systemu prawnego, które wiążą się ze zwykłym codziennym życiem w Polsce:

R5: Nieznajomość przepisów, chodzi mi o przepisy prawa oczywiście, jeżeli chodzi o wykroczenia czy kodeks karny, nie chodzi mi o te przepisy prawo pracy i tak dalej, to nie, chodzi mi, z mojego punktu, z naszego, policji i straży, chodzi o przepisy prawa, wykroczeń... (P2)

Te wyniki pokrywają się w pewnym stopniu z wcześniejszymi badaniami dotyczącymi na przykład pracowników z Ukrainy zatrudnianych w Polsce. Ich autorzy pisali w raporcie między innymi o konieczności uproszczenia prawa pracy dotyczącego cudzoziemców, na przykład problematycznego, ścisłego powiązania pracownika z pracodawcą, które sprawia, że nawet podwyżka lub awans pracownika wiąże się z koniecznością aktualizowania wszystkich informacji w urzędzie, co nie tylko jest uciążliwe dla imigrantów i ich pracodawców, ale również dla przeciążonych pracą urzędów. Ponadto w przypadku nadużyć ze strony pracodawców pracownicy nie dochodzą swoich praw, ponieważ ich zezwolenie na pobyt jest ściśle związane z zezwoleniem na pracę. Zatem utrata pracy oznacza jednocześnie pozbawienie prawa pobytu i konieczność powrotu na Ukrainę. Inną istotną sugestią, która pojawiła się w wyniku badania jest informatyzacja całego systemu legalizacji pracy cudzoziemców i cudzoziemek, co ograniczyłoby konieczność wizyt w urzędach (Wysieńska-Di Carlo, Klaus 2018).

### *Brak informacji na temat przepisów i instytucji*

Uczestnicy warsztatu zauważyli szczególne problemy z brakiem informacji w wymiarze instytucjonalnym. Osoba z zagranicy osiedlająca się w Polsce musi dopełnić wielu formalności w różnych urzędach. Pojawia się chaos informacyjny. Szczególnie, że często informacje udzielane przez pracowników różnych urzędów są sprzeczne, co wprowadza zamieszanie i poczucie zagubienia:

R4: Już po prostu zmęczony tym, co się działo dookoła jego osoby, zapytał mnie czy może do mnie przyjść, bo by chciał o coś zapytać, po poradę. Ja mówię, że dobrze. Przyszedł do mnie i mówi tak: (...), ja już jestem taki zmęczony. **To prawo w Polsce to jest takie dziwne, takie różne, gdziekolwiek ja jestem to zupełnie co innego mi mówią** i tak dalej. Ja mówię do niego: (...) **prawo w Polsce jest takie samo dla każdego**. Wszędzie, gdziekolwiek jesteś, ono jest identyczne. Bo tam jest kwestia, jakby zrozumienia i przekazu, tak? Bo przechodzi od urzędniczki do urzędniczki, **jedna pani wymaga od niego tego, druga czegoś innego, jedna pani formułuje to w taki sposób, inna formułuje w inny sposób**. I tu jest właśnie ten problem. **W przepływie dobrej informacji. Braku dobrej informacji (P3).**

Podział zadań administracyjnych, który w założeniu miał usprawniać pracę poszczególnych jednostek, i być może z punktu widzenia instytucji jest logiczny, i zapewnia efektywność, sprawia, że osoba przyjeżdżająca jest zagubiona. Brakuje kompleksowej informacji odnośnie do tego, czym zajmuje się dany urząd, a także jakich formalności należy dopełnić w konkretnych sytuacjach.

### **Propozycje rozwiązań problemów imigrantów**

W drugiej części warsztatów uczestnicy zostali poproszeni o wskazanie propozycji rozwiązań zdiagnozowanych wcześniej problemów. W toku dyskusji zorganizowanej na wzór burzy mózgów pojawiło się wiele różnych pomysłów, co jednak ciekawe w różnych grupach pojawiło się też sporo podobnych, choć odmienne były proponowane sposoby ich realizacji. Najczęściej proponowano stworzenie instytucji lub powołanie osoby do wspierania integracji oraz medium (strona internetowa lub gazeta) kompleksowo informującego o wszystkim, co trzeba wiedzieć przyjeżdżając do Polski na krótko lub na dłużej. Zamiast tworzyć katalog wielu w gruncie rzeczy podobnych rozwiązań, poniżej przedstawiono syntezę pomysłów, które pojawiły się w toku dyskusji. Można ją potraktować jako jedną kompleksową propozycję działania lub zestaw wielu mniejszych, możliwych do zrealizowania zależnie od potrzeb.

#### **Instytucja Wsparcia Integracji**

Jak wspomniano wcześniej, zasadniczym problemem integracji imigrantów jest brak systemowych rozwiązań na wyższych szczeblach administracji, dlatego zdaniem badanych

rozwiązaniem wielu problemów byłoby utworzenie Instytucji Wsparcia Integracji, która oferowałaby kompleksowe wsparcie imigrantom oraz udzieliłaby wszelkich potrzebnych informacji:

R9: Oni przyjeżdżają i trafiają do biura, które mówi: proszę pójść tu, tam załatwiamy to, a tutaj ma Pan te dokumenty, te dokumenty, te dokumenty (P3).

W niektórych grupach warsztatowych pojawił się pomysł stworzenia stanowiska koordynatora lub asystenta, który pomagałby nowo przybyłym imigrantom w podstawowych sprawach, zwłaszcza na początku pobytu oraz organizował szkolenia i kursy językowe. Nie wszyscy potrzebują aż takiego wsparcia, natomiast tego typu stanowisko mogłoby z powodzeniem funkcjonować w ramach działalności wspomnianej instytucji. Mogłaby ona działać pod szyldem Informacji Turystycznej, ale również jako zupełnie osobna jednostka dedykowana wyłącznie wsparciu integracji na poziomie wojewódzkim, a pewne elementy jej działalności mogłyby być delegowane na poziom powiatowy lub nawet gminny, aby zapewnić wsparcie i odpowiednią współpracę z innymi instytucjami na niższych poziomach administracji samorządowej.

Uczestnicy zaproponowali, żeby przynajmniej na początkowym etapie działalności oprzeć działanie tej instytucji na pracy studentów z Ukrainy odbywającej się w charakterze wolontariatu, ponieważ po pierwsze znają oni specyfikę problemów osób, które przyjeżdżają, a po drugie pozwoli to uniknąć bariery kulturowej, dzięki czemu przyjeżdżający będą chętniej korzystali z pomocy takiej instytucji:

R7: I teraz, w tych starostwach, tam gdzie są duże skupiska Ukraińców, a szczególnie ta młodzież, która studiuje, która jest już na jakimś odpowiednim poziomie, nie jest tylko prostym pracownikiem fizycznym, budowlanym, ale ma troszkę szersze horyzonty. **To wtedy w jakiś określony dzień tygodnia czy godziny mogłaby pełnić dyżur pod telefonem, pod komputerem. Na zasadzie, ja przekażę swoim rówieśnikom, swoim pobratymcom te podstawowe informacje.** Jak się masz tutaj znaleźć, do kogo masz pójść, gdzie co możesz załatwić. **Raz, że to bliższe zaufanie będzie, bo nie ma bariery językowej, płynnie se tam po ukraińsku, se tam porozmawiają ze sobą. Po drugie to będzie to na zasadzie takiej, no takiej bratniej pomocy, no jeden drugiemu.** Bo, bo nie mamy takiej sytuacji, jak na przykład Polska Misja Katolicka w Niemczech, czy innych krajach Europy bardzo często, (...) jest dużo tych Polaków, dużo jest tych parafii i łatwiej im się raz w niedzielę spotkać, powymieniać tymi wiadomościami (P1).

Pomysł wzajemnej pomocy i zaangażowania wolontariuszy wydaje się o tyle sensowny, że pozwoli obniżyć koszty w pierwszym etapie działania instytucji. Jego wadą jest jednak uzależnienie od pracy studentów-wolontariuszy, którzy chociażby w związku z cyklem studiów będą się często zmieniać. To sprawia, że kiedy sami już nauczą się sprawnego funkcjonowania, niezbędego do pomocy innym, będą odchodzić z instytucji. Dlatego pomysłem do rozważenia jest też możliwość stałego zatrudnienia niektórych z nich po okresie wolontariatu lub stażu.

## Zintegrowany system informacji

Jednym z głównych zadań Instytucji Wsparcia Integracji byłoby stworzenie zintegrowanego systemu informacji, w którym każdy Ukraińiec (a być może w dalszej perspektywie każdy obcokrajowiec) mógłby znaleźć informacje na interesujące go tematy – nie tylko te dotyczące legalizacji pobytu, ale również podstawy funkcjonowania w Polsce, poszukiwania pracy itd. Pojawiły się różne koncepcje takiego systemu informacji, proponowano na przykład cotygodniową wkładkę do gazety regionalnej. Jednak biorąc pod uwagę koszty i funkcjonalność takiego rozwiązania, znacznie tańszy i bardziej funkcjonalny byłby portal internetowy.

W kwestii treści proponowano, żeby w informatorze znalazła się mapa z oznaczonymi miejscami i instytucjami, które są potrzebne na początku pobytu, sprawach, z którymi można się do poszczególnych instytucji zgłosić, wraz z informacją na temat języków, w których można się w danych miejscach porozumieć:

R2: Więc potrzebna była taka informacja, taki informator kompleksowy, gdzie by się zapoznał, gdzie może czegoś szukać. Bo przecież wiadomo, że ci ludzie na pewno będą robili zakupy, będzie im potrzebne na pewno, potrzebny taki punkt, że ci ludzie, którzy mają ogromny problem językowy, żeby poszli sobie zwyczajnie kupić kartę do telefonu, żeby wymienić pieniądze, jakiś kantor. Bo mówię, ta bariera językowa jest i tak samo jak oni sobie znajdują na tej mapie takie punkty gastronomiczne, instytucje kultury, to im będzie łatwiej lokalizować i poruszać się po tym mieście. Natomiast pod tym względem wydaje mi się, że my tego nie mamy (P1).

W opinii osób biorących udział w warsztatach, przynajmniej na początku informator nie musi być po ukraińsku, wystarczy, żeby był po angielsku, bo doświadczenie pokazuje, że większość Ukraińców zna ten język (dotyczy to szczególnie studentów). Później można go tłumaczyć na ukraiński, rosyjski i inne języki. Pojawił się również argument, że w krajach zachodnich, gdzie jest dużo polskich imigrantów, nie ma informatorów w języku polskim. Trzeba jednak pamiętać, że grupy najbardziej wykluczone, prawdopodobnie języka angielskiego nie znają, dlatego z myślą o takich osobach konieczne może być przetłumaczenie chociaż części informacji na język ukraiński.

## Bank ekspertów pomostowych

Elementem działalności Instytucji Wsparcia Integracji mógłby być też bank ekspertów pomostowych, czyli baza osób wyszkolonych w obszarze polsko-ukraińskiej komunikacji międzykulturowej, którzy mogliby przygotowywać środowisko, na przykład pracy lub szkoły na przyjęcie obcokrajowców, oraz obcokrajowców na zderzenie z środowiskiem. Ma to szczególne znaczenie chociażby w środowisku pracy:

R10: Jak jest konflikt, to się ludzie zamykają i nie ma też tej efektywności. W związku z tym pracodawca, jeżeli chce osiągnąć efektywność swoich pracowników, to musi zbudować relacje (P1).

Taki trening z komunikacji mógłby obejmować między innymi kwestie różnic kulturowych, mentalnych, tradycji itd. Zadaniem ekspertów/opiekunów pomostowych byłoby tłumaczenie tych różnic, uwrażliwianie na nie i zapobieganie ewentualnym konfliktom jeszcze zanim się pojawią.

R10: W momencie kiedy byłaby taka osoba, która jest przygotowana, czyli taki bank osób, który mógłby być albo ta osoba mogłaby być, częścią załogi albo po prostu być osobą, która wchodzi do zakładu, tak? I prowadzi szkolenie dla pracowników z Polski, ale również jest tak jakby opiekunem i prowadzi szkolenie o tym, co dla nas w naszej mentalności polskiej, w naszej religii, w naszej kulturze jest dominujące i co wpływa na nasze emocje i nasze zachowanie, żeby to, żeby to był taki tłumacz, tak? Nie chodzi mi o język, chodzi mi o tłumacz emocji, tak? Tak, język też, ale, ale czasami jest tak, to że się, to że tłumaczymy dosłownie nie znaczy, że się rozumiemy (P1).

Taka integracja ważna jest zarówno w środowisku zawodowym, jak i szkolnym. Pedagodzy i psychologowie, którzy teoretycznie mogliby i powinni się takimi problemami zajmować, są obciążeni innymi obowiązkami, w związku z czym na integrację z cudzoziemcami nie bardzo mają jeszcze czas. Ponadto nie jest to obszar ich specjalizacji, więc nie do końca będą w stanie efektywnie działać w tym obszarze. Stąd konieczność pomocy ekspertów pomostowych również w szkołach, gdzie mogliby prowadzić zajęcia integracyjne dla uczniów i objaśniać różnice kulturowe. Uczenie się w wielokulturowym środowisku można uznać za okazję do nabycia przez uczniów kompetencji międzykulturowych, których w innej sytuacji nie dałoby się rozwinąć, na przykład funkcjonowania w środowisku wielokulturowym czy zrozumienia odmienności. Mogą to być kompetencje bardzo przydatne w dalszym życiu, nie tylko w środowisku przyszłej pracy, ale także w przypadku wyjazdu za granicę, na wakacje, do pracy lub na stałe.

R10: To musi również następować w szkole, aby taki opiekun, który wiadomo, że w placówkach oświatowych zatrudniani są i psychologowie, i pedagodzy, ja absolutnie nie podważam kompetencji, przygotowania ani metod pracy. **Natomiast to są zupełnie inne zadania i czas, który powinien być poświęcony właśnie na tym, na to, aby dzieciom, naszym dzieciom w Polsce pokazać tę odmienność i na czym ona będzie polegała**, i pokazać im, że funkcjonowanie z takimi młodymi ludźmi bardzo ich ubogaci, bo jak oni będą mogli pojechać gdzieś indziej, łatwiej też zrozumieją rozumieją. Ta otwartość na inne środowiska jako potencjał edukacyjny tak? (P1)

## Szkolenia i kursy języka polskiego

Instytucja powinna również oferować szkolenia wspomagające integrację imigrantów oraz kursy języka polskiego, na których, co ważne, imigranci mogliby też poznawać polską kulturę. Tutaj mogłyby współpracować również instytucje kultury na przykład poprzez udostępnianie materiałów do nauki oraz pomieszczeń:

Polacy też opowiadali jak 20 lat temu wyjeżdżali Niemiec, to tam było wiadomo, że szli na kurs języka niemieckiego, czy gdzieś tam ich ktoś przyjął pierwszy, to później szli na ten kurs, czyli uczyli się języka niemieckiego. **W ramach nauki języka niemieckiego też uczyli się jak funkcjonować w tym środowisku. W ramach tego kursu najprawdopodobniej też uczyli się, jak załatwiać sprawy w urzędzie, więc to jest, wszystko było chyba tak scentralizowane.** Więc jak ktoś chciałby faktycznie osiedlić się i zintegrować z nami i zostać tutaj na dłużej, to może faktycznie musiałyby pójść, czy zostać opracowany program szkolenia, czy jakiegoś kursu, który by uczył podstaw języka polskiego, podstaw kulturowych, które obowiązują tutaj, czy są przez nas respektowane i wtedy wydaje mi się, że część z tych problemów w tym przypadku nie występowałyby (P2).

Oprócz szkolenia językowego, aby sprawnie funkcjonować w Polsce, przydatne mogłyby się okazać również udostępnienie imigrantom dóbr kultury w ich własnym języku:

R5: I tak się zastanawiałam nad tym, na którym etapie tego pobytu tutaj w Polsce, czy właściwie na Opolszczyźnie ci ludzie decydują się na to, aby uczestniczyć w tym życiu, życiu kulturalnym, tak? Bo, bo my jak widzę, jak do nas do muzeum przyjeżdżają goście z zagranicy, my się cieszymy, bo od jakiegoś czasu też mamy koleżankę, która mówi w języku rosyjskim, a nie oszukujemy się, większość Ukraińców jednak ten język rosyjski zna. I chociaż ukraiński też nie jest jakiś trudny, tak? W zrozumieniu, ale jednak zdecydowanie jest nam łatwiej. Koleżanka ich oprowadza i, i to też jest ciekawe, że, że możemy im w tym pomóc bo, bo rzeczywiście w samych Łambinowicach jest gro ludzi, którzy pracują (P1).

Największym problemem, jak to często bywa, może się okazać znalezienie środków finansowych na funkcjonowanie Instytucji Wsparcia Integracji. Można je jednak znaleźć w różnych miejscach. W finansowaniu ekspertów pomostowych w środowisku pracy mógłby partycypować na przykład Wojewódzki Urząd Pracy, w innych przypadkach Urząd Marszałkowski czy Urząd Miasta. Oprócz tego jest wiele możliwości zewnętrznego finansowania:

R10: to byłaby rola samorządu, urzędu wojewódzkiego, wojewódzkiego urzędu pracy, gdyż są tam też środki i projekty, z których można by to sfinansować, aby stworzyć właśnie takie osoby, które wchodzi, znają ten problem, tak? I tłumaczą jednym, i tłumaczą drugim, tak? I również stanowią pewien taki dyżur, jest, jest jakaś sytuacja problemowa, on już zna to środowisko, dzwonią i mówią: pomóż nam, bo osoby mają problem, tak? Tak, tak, tak sobie to wyobrażam (P1).

## Konkluzje

W wyniku przeprowadzonego badania zdiagnozowano szereg problemów integracji cudzoziemców, które można podzielić na problemy społeczno-kulturowe oraz problemy formalno-prawne. Uczestnicy badania zaproponowali również rozwiązania tych problemów, które w większości się pokrywały i pozwoliły na zaproponowanie kompleksowego

rozwiązania w postaci Instytucji Wsparcia Integracji. Wyzwaniem może się jednak okazać znalezienie środków finansowych na funkcjonowanie takiej instytucji, szczególnie w kontekście zbliżającego się kryzysu gospodarczego związanego z pandemią COVID-19.

Zasadniczym problemem i niedoskonałością niniejszego badania jest jednostronna perspektywa. Mimo że wśród przedstawicieli instytucji znalazło się kilka osób z Ukrainy, to występowały one również w roli przedstawicieli instytucji. Oprócz tego, ze względu na wykonywany przez siebie zawód i miejsce pracy ich spojrzenie jest odmienne niż spojrzenie większości imigrantów. Z tego względu wyniki niniejszego badania powinny być uzupełnione o spojrzenie samych imigrantów. Niestety w związku z pandemią COVID-19, dalsze prace nad projektem zostały tymczasowo wstrzymane. Tym niemniej z fazy pilotażowej badania wynika, że imigranci definiują swoje problemy i wyjaśniają niektóre zjawiska w zupełnie inny sposób.

Problemy imigracji nie ograniczają się wyłącznie do problemów Ukraińców. Stworzenie wojewódzkich Instytucji Wsparcia Integracji może być pierwszym krokiem w stronę integracji nie tylko dla przybyszów z Ukrainy, czyli największej grupy imigrantów w Polsce, ale też przedstawicieli innych nacji. Próby rozwiązywania problemów imigrantów trzeba podejmować szczególnie teraz, w obliczu pandemii COVID-19, w wyniku której grupy dyskryminowane znalazły się w jeszcze gorszej sytuacji niż wcześniej. Nie jest to wyzwanie proste, ale z pewnością warto je podjąć.

## Bibliografia

- Anti-Defamation League (2018). <https://www.adl.org/sites/default/files/documents/pyramid-of-hate.pdf> (dostęp: 31.05.2020).
- Berlińska D. (1999). *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*. Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski, Opole.
- Białach S. (2017). *UMCS z najwyższym współczynnikiem umiędzynarodowienia*; <https://wiadomosci.onet.pl/lublin/umcs-z-najwyzszym-wspolczynnikiem-umiedzynarodowienia/727pd0e> (dostęp: 31.05.2020).
- Cwany, w: *Słownik języka polskiego PWN*; <https://sjp.pwn.pl/szukaj/cwany.html> (dostęp: 30.05.2020).
- Davis H., Nutley S., Smith P. (2000). *Introducing evidence-based policy and practice in public services*, w: H. Davis, S. Nutley, P. Smith (eds.). *What Works? Evidence- Based Policy and Practice in Public Services*. The Policy Press, Bristol: 1–12.
- Deutschmann M. (2017). *Rasizm w Polsce w kontekście problemów migracyjnych. Próba diagnozy*, „Studia Krytyczne”, 4: 71–85.
- Dijk T.A. van., Grochowski G., Dobrzyńska T. (2001). *Dyskurs jako struktura i proces*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Duszak A., Fairclough N. (red.). (2008). *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.

- Górska A. (2015). *Błędy studentów z Ukrainy – zapobieganie i eliminacja w grupach o zróżnicowanych możliwościach (na podstawie doświadczeń Centrum Partnerstwa Wschodniego Uniwersytetu Opolskiego)*, „Acta Universitas Lodziensis”, „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, 22: 357–370.
- Horolets A. (red.) (2008). *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Jakosz M. (2016). *Wartościowanie w internetowych komentarzach do artykułów prasowych dotyczących stosunków niemiecko-polskich. Próba analizy pragmatycznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Jaroszewicz M., Eberhardt A. (2018). *Migracje z Ukrainy do Polski. Stabilizacja trendu*. Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa.
- Jaroszewicz M., Małynowska O. (2018). *Najnowsza migracja z Ukrainy do Polski: (nie)stały fenomen?* Raport Fundacji im. Stefana Batorego, Warszawa; <https://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Forum%20Idei/Najnowsza%20migracja%20z%20Ukrainy.pdf> (dostęp: 31.05.2020).
- Kindler M., Wójcikowska-Baniak K. (2018). *Sieci społeczne a integracja migrantów Ukraińskich w Polsce: raport z badań jakościowych*. „CMR Working Papers”, 107, 165, University of Warsaw, Centre of Migration Research (CMR), Warsaw.
- Klaus W., Ostaszewska-Żuk E., Szczepanik M. (2018). *Fundusze Europejskie i ich rola we wspieraniu integracji cudzoziemców w Polsce*; [https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2017/09/raport\\_po-FAMI\\_net.pdf](https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2017/09/raport_po-FAMI_net.pdf) (dostęp 31.05.2020).
- Pawson R. (2006). *Evidence-Based Policy. A Realist Perspective*. SAGE Publications Ltd., London.
- Parkhurst J. (2017). *The Politics of Evidence: From Evidence-Based Policy to the Good Governance of Evidence*. Routledge, Abingdon–Oxon–New York, NY.
- Paszkwicz M.A., Hrynenko A. (2019). *Przyczyny i skutki migracji zarobkowych z Ukrainy do Polski*. „Studia Oeconomica Posnaniensia”, 7, 4: 7–26; doi:10.18559/SOEP.2019.4.1.
- Sołdra-Gwiżdż T. (1997). *Między rzeczywistością lokalną i regionalną: wybrane instytucje społeczne Śląska Opolskiego*. Państwowy Instytut Naukowy–Instytut Śląski w Opolu, Opole.
- Stepaniuk J. (2017). *Społeczno-kulturowa integracja imigrantów z Ukrainy w Polsce*, w: *Издание БГУ, Минск*; <http://elib.bsu.by/bitstream/123456789/188945/1/155-163.pdf> (dostęp: 31.05.2020).
- Strauss A.L., Corbin J.M. (1998). *Basics of Qualitative Research. Techniques and Procedures for Developing Grounded Theory*. SAGE, London.
- United Nations (2013). *The Number of International Migrants Worldwide Reaches 232 million*; [http://esa.un.org/unmigration/documents/The\\_number\\_of\\_international\\_migrants.pdf](http://esa.un.org/unmigration/documents/The_number_of_international_migrants.pdf) (dostęp: 31.05.2020).
- Wanke M. (2017). *Opolskie Penelopy: publiczna socjologia i sztuka zaangażowana społecznie*, w: Z. Bitka, A. Morawska-Rubczak (red.), *Żywioty teatru: ludzie – idee – wydarzenia*. Opolski Teatr Lalki i Aktora w latach 2007–2017. Opolski Teatr Lalki i Aktora, Opole: 184–197.
- Warzecha A. (2014). *Krytyczna analiza dyskursu (KAD) w ujęciu Normana Fairclougha*. *Zarys problematyki*, „Konteksty Kultury”, 11, 2: 164–189.



- Wójcik-Żołądek M. (2014). *Współczesne procesy migracyjne: definicje, tendencje, teorie*. „Studia BAS”, 4, 9–35; [http://orka.sejm.gov.pl/wydbas.nsf/0/59A988BD7B830629C1257DDA0044E261/%24File/Strony%20odStudia\\_BAS\\_40-2.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/wydbas.nsf/0/59A988BD7B830629C1257DDA0044E261/%24File/Strony%20odStudia_BAS_40-2.pdf) (dostęp: 31.05.2020).
- Wysieńska-Di Carlo K., Klaus W. (2018). *Pracodawcy i pracodawczynie a zatrudnianie cudzoziemców i cudzoziemek*; [https://interwencjaprawna.pl/wp-content/uploads/2018/06/REPORT\\_PRACODAWCY\\_I\\_PRACODAWCZYNIerev-1.pdf](https://interwencjaprawna.pl/wp-content/uploads/2018/06/REPORT_PRACODAWCY_I_PRACODAWCZYNIerev-1.pdf) (dostęp: 31.05.2020).